

RPG - z czym to się je?



fol. nadesłane

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Ciechocinku, w ramach majowej „Nocy w Bibliotece”, kilku zapalnych miłośników fantastyki spotkało się na dwóch sesjach gier fabularnych RPG.

Czym są gry fabularne? Często pada to pytanie. Czy to kolejna gra komputerowa on-line? Otóż nie.

Sesja RPG (Role Playing Games) to przede wszystkim forma spotkania towarzyskiego. Zamiast komputera - fantazja uczestników. Grupa przyjmuje określony przez podręcznik system gry. Jest to zbiór zasad i opis świata, w jakim gra się toczy. Uczestnicy wcielają się w postaci, jakie wybiorą - a raczej, które na początku sesji stworzą.

Jeden z uczestników pełni rolę Mistrza Gry. Przy-

gotowuje scenariusz, według którego przedstawia opowieści i sytuacje, opisuje świat, zachowanie jego mieszkańców, a przede wszystkim kontroluje przebieg gry i jej zgodność z zasadami. Przygotowuje przygody, w których postaci wezmą udział bądź nie. Od graczy zależy bowiem czy wybiorą się na daną misję, stworzą sojusze z innymi postaciami. Podczas misji czy przygód gracze mogą wzbogacić się o pieniądze, broń czy rozwinąć bądź nabyć umiejętności.

Uczestnicy grali w system zwany Warhammer. Mistrzem Gry został Przemysław Rudyk, który wcielił się w postać Gustawa. Fabuła gry osadzona została w miasteczku, w którym w tajemniczy sposób ginęły dzieci. Inni gracze - podróżnicy z marnym ekwipunkiem i jeszcze mniejszym pojęciem o otaczających ich stworach mogli podjąć się wyjaśnienia tajemnicy.

Niekwestionowanym atutem takich sesji jest spotkanie "twarzą w twarz". Liczy się pomysłowość i kreatywność uczestników. W RPG może zagrać każdy, kto ma ochotę dać się ponieść wyobraźni. Jaki jest cel grania? Po prostu miłe spędzić czas, tworząc wspólnie pewną historię, którą będzie się potem wspominać.

Zainteresowanych sesjami gier RPG czy karcianymi lub bitewnymi grami planszowymi zapraszamy do biblioteki. Chcielibyśmy stworzyć tu miejsce, gdzie moglibyśmy się spotykać.

Zamiast komputera - ołówki, karty, kości i burza mózgow .

Lidia Wasilewska

TO POLECAM

„SERGIUSZ CZESŁAW JADWIGA”

Maria Nurowska

W swojej najnowszej książce Maria Nurowska bada, co mogło podzielić Piaseckiego i Miłosza, dwóch znanych pisarzy. Nie boi się krytycznie spojrzeć na swoich bohaterów, pisze o wydarzeniach, o których inni biografowie ledwo napomykają. Odważna, bezkompromisowa powieść, która pokazuje obu pisarzy w nowym świetle.

Mariola Różańska (źródło internet)

